

Uczniowie nadal będą uczyć się o ludobójstwie na Wołyniu

15 lutego 2024

Niedawno pisaliśmy o tym, że z podręczników do historii ma zniknąć ludobójstwo Polaków na Wołyniu, którego dokonali ukraińscy nacjonaści. Po tym jak sprawa została nagłośniona, MEN wycofuje się z tego pomysłu.

Proponowane zmiany w podstawie programowej obejmują m.in. wykreślenie dużej części lektur, okrojenie nawet wiedzy matematycznej przekazywanej w szkołach, a także wyrzucenie sporej części materiału z podręczników do historii.

Proponowany przez pisowski rząd HiT (Historia i Teraźniejszość) był krytykowany za błędy i tępą propagandę. Wszystko jednak wskazuje na to, że po zmianie władzy nie będzie lepiej, a być może będzie gorzej. Wskazywało na to chociażby to, że z podręczników do historii chciano usunąć punkt dotyczący ludobójstwa na Wołyniu, którego na Polakach dotknęli ukraińscy nacjonaści z UPA.

Po nagłośnieniu sprawy przez media Ministerstwo Edukacji Narodowej wycofuje się z tego pomysłu, o czym poinformowała sama szefowa resortu – Barbara Nowacka. „Istotą prekonsultacji jest to, że eksperci coś proponują, a każdy może ocenić propozycje i wyrazić swoją merytoryczną opinię. Do czego zachęcam. Ja zaś nie podpiszę dokumentu, w którym rzeź wołyńska nie będzie nazywana po imieniu – ludobójstwem” – napisała w swoich mediach społecznościowych Nowacka.

Autorstwo: SG

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)